

wirtuozach fortepianu Thalbergu i Liszcie, ale też innych współczesnych kompozytorach, których utwory, jak mawiał, wszystkie powinna grać – w listach Friederike brzmią szczerze i pozbawione są zawodowej „zadźwości”.

Pierwsza, oryginalna edycja listów Friederike Müller ukazała się w roku 2018. Narodowy Instytut Fryderyka Chopina opublikował wersję polską zaledwie cztery lata później. W przypadku tak ogromnej pracy to naprawdę krótki czas. To zasługa zarówno dyrekcji NIFC, która natychmiast po niemieckojęzycznej publikacji podjęła starania o uzyskanie zgody na polską wersję edycji, oraz autorki znakomitego przekładu – Barbary Świdorskiej – a także zespołu osób, które swoimi kompetencjami wspierały ten projekt, w tym redaktora merytorycznego, jednego ze współredaktorów nowej edycji

korespondencji Fryderyka Chopina, Zbigniewa Skowrona, i redaktor prowadzącej proces wydawniczy Teresy Nowak¹⁴. Ubrana w piękną, elegancką szatę graficzną projektu Macieja Sawickiego (odmienną od oryginalnej), najnowsza publikacja NIFC przynosi ogromną satysfakcję podczas lektury i zasługuje na najwyższe uznanie.

Małgorzata Sieradz

Instytut Sztuki, Polska Akademia Nauk
ORCID 0000-0001-7530-5739

¹⁴ Na stronie NIFC, w zakładce sklepu internetowego prezentującej omówioną tu publikację (https://sklep.nifc.pl/?produkt=1_217, dostęp 11 IX 2023) znajdziemy ponad ośmiominutowy film promujący edycję, a w nim wypowiedzi zarówno autorki opracowania, Uty Goebel-Streicher, jak i Zbigniewa Skowrona.

KATALOG RĘKOPISÓW BIBLIOTEKI NARODOWEJ, T. 24:
ARCHIWUM ZYGMUNTA MYCIELSKIEGO. SYGNATURY 13997-14416,
OPR. MICHAŁ KLUBIŃSKI
Warszawa: Biblioteka Narodowa, 2017, ss. 342. ISBN 978-83-7009-662-5

KATALOG RĘKOPISÓW BIBLIOTEKI NARODOWEJ, T. 24:
ARCHIWUM ZYGMUNTA MYCIELSKIEGO. CZĘŚĆ 2. SYGNATURY 15070-15195,
OPR. MICHAŁ KLUBIŃSKI
Warszawa: Biblioteka Narodowa, 2022, ss. 195. ISBN 978-83-8259-467-6

Zygmunt Mycielski (1907–87) to nie tylko jedna z ważniejszych postaci polskiej kultury muzycznej XX wieku. To także twórca, który pozostawił po sobie ogromną spuściznę, obejmującą rękopisy muzyczne, tomy przez lata prowadzonych dzienników, rękopisy i maszynopisy publikowanych felietonów i artykułów prasowych, audycji radiowych, pism i opowiadań, notatki różnego rodzaju, wycinki prasowe i inne dokumenty. Do tego dochodzi obszerny zbiór korespondencji, prowadzonej latami z wieloma osobami z kraju i zagranicy. Mycielski

był wyjątkowym epistolografem: jego listy to setki, o ile nie tysiące stron zapisanych ręcznie bądź na maszynie. Wszystko pozostawił w swoim niewielkim mieszkanku przy ul. Chmielnej 10 w Warszawie – miejscu, gdzie od 1958 r. do śmierci zajmował jeden pokój (drugi należał do jego przyjaciela i towarzysza życia, Stanisława Kołodziejczyka). Opiekę nad swoją spuścizną, owymi „papasami” – jak je sam nazywał – powierzył Barbarze i Janowi Sześzewskim, z którymi w ostatnich latach życia utrzymywał bliskie relacje. Wierzył, że oboje muzykolo-

dzy – a Stęszewski dodatkowo od lat działający w Związku Kompozytorów Polskich – najlepiej zaopiekują się jego dorobkiem. W kolejnych latach profesor Jan Stęszewski uzupełnił częściowo zbiory epistolograficzne, kontaktując się z wybranymi adresatami – jak choćby z Andrzejem Panufnikiem – i prosząc ich o przesłanie listów, które otrzymywali od Zygmunta Mycielskiego. Pozwoliło to w pewnym stopniu skompletować korespondencję Mycielskiego.

Na początku pierwszej dekady XXI w. Jan Stęszewski zdecydował się przekazać będące w jego dyspozycji teczki z listami od i do Jarosława Iwaszkiewicza badaczowi twórczości pisarza i jego późniejszemu biografowi Radosławowi Romaniukowi¹, a teczki z listami od i do Andrzeja Panufnika – w moje ręce, co umożliwiło mi cytowanie ich w monografii Panufnika², a w dalszej kolejności opracowanie i opublikowanie trzech tomów korespondencji obu twórców³. Niezależnie, listy z własnych zbiorów – i tylko jednostronne – do siebie i redakcji *Ruchu Muzycznego* opublikował Ludwik Erhardt⁴. Wiele natomiast mniejszych i większych wyborów listów do i od Zygmunta Mycielskiego wymienianych z Józefem Czapskim, Jarosławem Iwaszkiewiczem, Czesławem Miłoszem, Zbigniewem Herbertem, Dodą Conradem, Nadią Boulanger, Mieczysławem Tomaszewskim, Pawłem Hertzem, Janem

Pawłem II, Stanisławem Lorentzem, Elżbietą Stojowską i innymi osobami publikowały pisma: *Twórczość*, *Zeszyty Literackie*, *Ruch Muzyczny*, a przede wszystkim rzeszowski *Kamerton*, który od założenia w połowie lat dziewięćdziesiątych niestrudzenie propaguje twórczość i postać Zygmunta Mycielskiego pod wodzą swego założyciela i redaktora naczelnego Andrzeja Szypuły. Listy te opracowywali m.in. Alicja Matracka-Kościelny, Zofia Mycielska-Golik, Alina Kowalczykowska, Andrzej Szypuła, Anna Romaniuk, Radosław Romaniuk, Michał Klubiński, Barbara Mielcarek-Krzyżanowska i niżej podpisana. Obecnie w opracowaniu są zbiory korespondencji Mycielskiego z Nadią Boulanger (pracuje nad nimi Michał Klubiński⁵), Jarosławem Iwaszkiewiczem (pieczę nad zbiorem ma Radosław Romaniuk), Józefem Czapskim (listy te są w dyspozycji Mikołaja Nowaka-Rogozińskiego), a także Jerzym Giedroyciem (w opracowaniu Beaty Bolesławskiej-Lewandowskiej) i Pawłem Hertzem (pod redakcją Beaty Bolesławskiej-Lewandowskiej i Marka Zagańczyka⁶). Z kolei bratanka kompozytora Zofia Mycielska-Golik doprowadziła do opublikowania w Wydawnictwie Iskry czterech tomów dzien-

1 Radosław Romaniuk, *Inne życie. Biografia Jarosława Iwaszkiewicza*, t. 1 i 2, Warszawa 2012 i 2017.

2 Beata Bolesławska, *Panufnik*, Kraków 2001.

3 *Zygmunt Mycielski – Andrzej Panufnik. Korespondencja*, t. 1–3, Warszawa 2016, 2018, 2021. Listy przekazane mi wówczas przez prof. Stęszewskiego uzupełniłam o listy odnalezione w Archiwum Andrzeja Panufnika w Twickenham, a także w drugiej części spuścizny Zygmunta Mycielskiego, odzyskanej w 2017 r. z jego mieszkania. Większa część tego zbioru jest obecnie w moim posiadaniu.

4 *Listy Zygmunta Mycielskiego do Ludwika Erhardta i redakcji „Ruchu Muzycznego” 1957–1986*, opr. Ludwik Erhardt, Warszawa 2014.

5 Zbiór listów Zygmunta Mycielskiego do Nadii Boulanger zdeponowany w paryskiej Bibliothèque nationale de France badała także Renata Suchowiejko, zob.: tejsze, „Zygmunt Mycielski i Nadia Boulanger – kilka refleksji o życiu i sztuce na podstawie listów z lat 1929–1939”, *Kamerton* 18 (2007) nr 1 (51), s. 47–56. Badaczka ta wygłosiła także referat zatytułowany *Listy Zygmunta Mycielskiego do Nadii Boulanger z lat 1939–1979. Wojenne losy, nowa rzeczywistość i plany artystyczne* na 52. Konferencji Muzykologicznej Związku Kompozytorów Polskich w Rzeszowie, 7 IX 2023 roku.

6 Wybór z listów Pawła Hertza do kompozytora dotyczący spraw muzycznych zamieszczony został w tomie: Paweł Hertz, *O muzyce*, opr. Beata Bolesławska-Lewandowska, red. Marek Zagańczyk, Warszawa 2022.

ników swego stryja⁷. Ich publikacja była dużym wydarzeniem na rynku wydawniczym, szeroko komentowanym w świecie literackim.

Na początku drugiej dekady XXI w. państwo Barbara i Jan Stęszewscy, w porozumieniu z Zofią Mycielską-Golik, zdecydowali się na przekazanie pozostającej dotąd w ich dyspozycji spuścizny Zygmunta Mycielskiego do Biblioteki Narodowej. Dzięki temu cała scheda po kompozytorze spoczęła w Zakładzie Rękopisów Biblioteki Narodowej, tworząc Archiwum Zygmunta Mycielskiego. Opracowanie katalogu tak powstałego Archiwum powierzono młodemu muzykologowi, Michałowi Klubińskiemu, który już w momencie podjęcia się tego zadania miał w dorobku prace edytorskie nad korespondencją Mycielskiego, a ponadto pracował w Instytucie Muzykologii Uniwersytetu Warszawskiego nad doktoratem poświęconym myśli o muzyce zawartych w pismach twórcy⁸. O tym, że był to dobry wybór, świadczą opracowane przez Klubińskiego dwa, omówione poniżej, tomy katalogu obejmującego zawartość i tej pierwszej – pochodzącej ze zbiorów Stęszewskich – części spuścizny Mycielskiego, i przygotowany kilka lat później katalog części drugiej, odnalezionej niespodziewanie jesienią 2019 r. i kilka miesięcy później zakupionej przez Bibliotekę Narodową od Zofii Mycielskiej-Golik. Obydwie części katalogu przygotowane zostały według jednolitych założeń i stanowią całość, dlatego też omawiam je tutaj łącznie.

Katalog opracowany został zgodnie z zasadami przyjętymi w Bibliotece Narodowej.

7 Zygmunt Mycielski, *Niby-dziennik*, red. Zofia Mycielska-Golik, wstęp Jan Stęszewski, Warszawa 1998; tegoż, *Dziennik 1950–1959*, red. Zofia Mycielska-Golik, Warszawa 1999; tegoż, *Dziennik 1960–1969*, red. Zofia Mycielska-Golik, Warszawa 2001; tegoż, *Niby-dziennik ostatni 1980–1987*, red. Barbara i Jan Stęszewscy, postłowie Zofia Mycielska-Golik, Warszawa 2012.

8 Doktorat ten nie został jeszcze ukończony.

Ze względu na specyfikę materiałów składających się na Archiwum, autor opracowania każdy z katalogów podzielił na wyodrębnione tematycznie rozdziały. W rezultacie katalog pierwszej części Archiwum Zygmunta Mycielskiego (Sygnatury 13997–14416) podzielony został na jedenaście części. Są to: Część I. Materiały biograficzne (sygn. 13997–14017, s. 21–31), Część II. Dokumentacja działalności organizacyjnej kompozytora (sygn. 14018, s. 32–33), Część III. Twórczość muzyczna (sygn. 14019–14339, s. 34–250), Część IV. Twórczość literacka (sygn. 14340–14362, s. 251–262), Część V. Publicystyka i wystąpienia (sygn. 14363–14365, s. 263–265), Część VI. Korespondencja (sygn. 14366–14403, s. 266–300), Część VII. Luźne notatki (sygn. 14404, s. 301), Część VIII. Materiały historyczne (sygn. 14405, s. 302–303), Część IX. Materiały dotyczące recepcji postaci i dzieła kompozytora (sygn. 14406, s. 304), Część X. Varia (sygn. 14407, s. 305), Część XI. Rękopisy i maszynopisy obce w Archiwum Zygmunta Mycielskiego (sygn. 14408–14416, s. 306–311). Całość uzupełniają (idąc od początku): wstęp autorstwa Michała Klubińskiego (s. 7–16) oraz wykaz skrótów zastosowanych w katalogu (s. 17–18), a także (na końcu pracy) indeks nazwisk (s. 315–330) oraz indeks utworów i publikacji Zygmunta Mycielskiego (s. 331–342). W części drugiej (Sygnatury 15070–15195) – zasadniczo krótszej (195 stron, podczas gdy pierwszy katalog obejmuje stron 342) – całość podzielona została nawet na więcej, bo aż trzynaście rozdziałów. Ich układ jest też nieco inny: Część I. Materiały biograficzne (I) (sygn. 15070–15074, s. 27–29), Część II. Twórczość literacka (sygn. 15075–15094, s. 30–51), Część III. Materiały biograficzne (II) (sygn. 15095–15097, s. 52–57), Część IV. Dokumentacja działalności organizacyjnej kompozytora (sygn. 15098–15101, s. 58–62), Część V. Publicystyka i wystąpienia (sygn. 15102–15104, s. 63–71), Część VI. Korespondencja (sygn. 15105–15120, s. 72–98),

Część VII. Notatki luźne i wycinki prasowe w Archiwum Zygmunta Mycielskiego – części II (sygn. 15121, s. 99), Część VIII. Materiały historyczne, listy zbiorowe i postulaty do władz (sygn. 15122, s. 100–106), Część IX. Autokomentarze i materiały do recepcji postaci i dzieła kompozytora, varia (I) (sygn. 15123, s. 107–108), Część X. Materiały obce w Archiwum Zygmunta Mycielskiego – części II (sygn. 15124, s. 109–110), Część XI. Materiały dotyczące życia i twórczości Nadii Boulanger w Archiwum Zygmunta Mycielskiego – części II (sygn. 15125, s. 111–113), Część XII. Twórczość muzyczna Zygmunta Mycielskiego (sygn. 15126–15182, s. 114–160), Część XIII. Varia (II) – w Archiwum Zygmunta Mycielskiego – części II⁹ (sygn. 15193–15195, s. 161–164). Wzorem katalogu poprzedniej części, i ten otwiera wstęp autorski (s. 7–22) oraz wykaz skrótów (s. 23–24), a zamykają go indeksy: nazwisk (s. 167–180) oraz twórczości muzycznej, literackiej i publicystycznej Zygmunta Mycielskiego (nazwa tego indeksu została zatem w odniesieniu do poprzedniej części katalogu rozbudowana, s. 181–193), a także nieobecny we wcześniejszym katalogu Spis ilustracji (s. 194–195; choć same ilustracje, wybrane ze zbiorów Mycielskiego, są reproduktowane w obu katalogach).

Już sam wykaz rozdziałów obu katalogów Archiwum Zygmunta Mycielskiego może dać wyobrażenie o rozległości zachowanej spuścizny. Uporządkowanie i skatalogowanie tych zbiorów wymagało iście benedyktyńskiej pracy, nawet jeśli wziąć pod uwagę okoliczność, że główna, pierwsza ich część została wstępnie uporządkowana przez państwa Barbarę i Jana Stęszewskich, druga natomiast – przez niżej podpisaną. Druga część zbiorów, odzyskana z mieszkania Zygmunta Mycielskiego dzięki życzliwości obecnego spadkobiercy lokalu, Błażeja Woźniaka, została początkowo przewiezio-

na do dawnego majątku rodziny Mycielskich w Wiśniowej na Podkarpaciu. Tam zespół w składzie Michał Klubiński, Barbara Mielcarek-Krzyżanowska i pisząca te słowa, wyselekcjonował materiały rękopiśmienne i dokumenty kompozytora, by na prośbę bratanicy kompozytora Zofii Mycielskiej-Golik przewieźć je z powrotem do Warszawy, z intencją przekazania do Biblioteki Narodowej. Zanim to nastąpiło, dokonałam wstępnego uporządkowania całego materiału, segregując korespondencję, dokumenty, rękopisy muzyczne, tomiki dzienników etc. Nie zmienia to jednak faktu, że po przekazaniu w ręce opracowującego zbiory już według precyzyjnych zasad Biblioteki Narodowej Michała Klubińskiego całość musiała zostać poddana już właściwemu opisowi i skatalogowaniu. Należy tu docenić ogrom pracy wykonanej przez Michała Klubińskiego, który nie tylko musiał wykazać się rozległą wiedzą w zakresie wielostronnej działalności Zygmunta Mycielskiego, jego twórczości kompozytorskiej i literacko-publicystycznej, lecz także możliwie precyzyjnie rozeznacć sieć jego relacji i powiązań zawodowych, towarzyskich i rodzinnych, co było niezbędne, by uporządkować obszerną korespondencję twórcy. Nie byłoby to możliwe bez wsparcia rodziny kompozytora, zwłaszcza jego bratanic – nieżyjącej już Zofii Mycielskiej-Golik oraz jej młodszej siostry, Jadwigi Stachurowej, które służyły Klubińskiemu konsultacjami.

Dla badaczy życia i twórczości Zygmunta Mycielskiego oba katalogi są niezbędnym i absolutnie bezcennym źródłem i narzędziem pracy. Będący w moim posiadaniu pierwszy tom katalogu dawno już stracił tylną okładkę, co bez wątpienia stanowi dowód częstego użytkowania. Opisy katalogowe przygotowane przez Klubińskiego są obszerne, wnoszą wiele cennych informacji. W przypadku rękopisów muzycznych czy literackich wskazują nie tylko datę czy rodzaj zachowanego rękopisu (określając w przypadku partytur, czy dany egzemplarz

9 Tu błędnie wpisano część I, ale jest to najwyraźniej literówka.

jest brudnopisem, szkicem, czystopisem, czy zawiera notatki lub poprawki etc.), ale dając także informacje o pierwszym wykonaniu, nagraniu czy publikacji konkretnego materiału – dzienników, artykułów czy wyborów korespondencji. Klubiński dołożył wielu starań, by informacje te były jak najbardziej aktualne i wyczerpujące. Szczególnie docenić należy pieczołowitość autora w identyfikacji nadawców listów do kompozytora, często rękopiśmiennych i trudnych do odczytania, zwłaszcza w przypadkach, kiedy nadawcy podpisywali się tylko imieniem. Wymagało to żmudnych badań porównawczych pisma i stylu wielu osób, dlatego należy tę pracę szczególnie docenić.

Jak widać z wykazanego układu obu części katalogów, *Archiwum Zygmunta Mycielskiego. Cz. 2* ma nieco inny układ w stosunku do części pierwszej. Nie do końca te różnice są dla mnie czytelne, ale być może wynikają one z aktualizacji zasad Biblioteki Narodowej. Tym niemniej, nie jest według mnie jasne rozdzielenie obu części z materiałami biograficznymi (cz. I i cz. III) – pierwsza obejmuje zachowane kalendarze kompozytora, kolejna natomiast innego rodzaju notatniki i materiały dotyczące historii rodziny. Wydaje się, że mogłyby one zostać potraktowane łącznie, jak to miało miejsce w katalogu pierwszej części zbiorów. Dodatkowo, oba te rozdziały przedzielone zostały „Twórczością literacką” (cz. II). Nie rozumiem także, dlaczego twórczość muzyczna Mycielskiego przesunięta została w tym katalogu na dalsze miejsce (cz. XII), skoro w katalogu pierwszej części znajdowała się w cz. III, przed twórczością literacką i korespondencją. Wydaje się, że w przypadku kompozytora powinna ona zachować wcześniejsze miejsce w katalogu, tym bardziej, że mieści wiele cennych rękopisów, w tym choćby czystopis partytury *Sześciu pieśni na orkiestrę* Mycielskiego, który uchodził za zaginiony.

W części drugiej katalogu autor wydzielił też osobne miejsce (cz. XI) na materiały dotyczące Nadii Boulanger, co rów-

nież jest swoistym novum w stosunku do układu poprzedniego tomu katalogu. Tam, dla przykładu, materiały dotyczące Marii Modrakowskiej zajmują co prawda osobną pozycję katalogową, ale uwzględnioną w ramach działu „Rękopisy i maszynopisy obce w Archiwum Zygmunta Mycielskiego” (cz. XI). Czy nie lepiej byłoby przyjąć analogiczne rozwiązanie i tutaj, w stosunku do Nadii Boulanger (nawet mając na uwadze jej znacznie ważniejszą rolę i dla Mycielskiego, i dla historii muzyki w ogóle)? Tym bardziej, że listy od i do Nadii Boulanger znajdują się osobno, w dziale z korespondencją (cz. VI), więc jeśli ktoś szukałby w katalogu wszystkiego, co dotyczy relacji Mycielskiego z jego nauczycielką kompozycji, i tak musi mieć na uwadze przejrzenie jeszcze innych działów katalogu (co prawda, pomaga w tym indeks). Przez przyjęcie takiego rozwiązania Nadia Boulanger stała się jedyną postacią wyraźnie wyróżnioną w całym katalogu Archiwum Zygmunta Mycielskiego – co nie wydaje mi się właściwe, bo mogłabym wymienić co najmniej jeszcze kilka innych osób, których wpływ na życie i twórczość kompozytora był równie niebagatelny (jak choćby Karol Szymanowski czy Jarosław Iwaszkiewicz). Skłonna byłabym w przyjęciu tego rozwiązania widzieć raczej osobistą preferencję Michała Klubińskiego do wydzielenia tematyki dotyczącej mistrzyni Mycielskiego, jako że badacz ten sam od lat pracuje nad edycją listów wymienianych między Boulanger i Mycielskim¹⁰, temat ten jest mu więc wyjątkowo

10 Zob.: Michał Klubiński, „Listy Zygmunta Mycielskiego do Nadii Boulanger ze zbiorów Bibliothèque nationale de France w Paryżu (wybór i opracowanie)”, w: *Człowiek, myśl, muzyka. Wokół postaci i twórczości Zygmunta Mycielskiego*, red. Beata Bolesławska-Lewandowska, Barbara Mielcarek-Krzyżanowska, Grzegorz Oliwa, Rzeszów 2019, s. 60–82; „Listy Zygmunta Mycielskiego do Nadii Boulanger ze zbiorów Bibliothèque nationale de France w Paryżu: wybór z lat 1929–1932”, wybór i opr. Michał Klubiński

bliski. Biorąc zresztą pod uwagę rozmiary poszczególnych rozdziałów katalogu drugiej części Archiwum Zygmunta Mycielskiego, wysnuć można ogólniejszą refleksję, że może niepotrzebnie aż tak rozdrobniono jej materiał – skoro w pierwszej części katalogu pomieszczono znacznie obszerniejsze zbiory w bardziej zwartych działach. Tym niemniej, poruszanie się po obu częściach katalogu jest przejrzyste i proste, ułatwiając także szczegółowe końcowe indeksy.

W tematykę zbiorów dobrze wprowadza autorski wstęp Michała Klubińskiego – przy czym należy tu zaznaczyć, że jego wersja załączona w części drugiej katalogu jest zarazem wersją obowiązującą. Autor skorygował w niej informacje nieścisłe bądź już nieaktualne w stosunku do wersji otwierającej pierwszy tom katalogu, powtarzając jednocześnie te najbardziej istotne z punktu widzenia wiedzy o Zygmuncie Mycielskim i jego dorobku. W syntetyczny sposób wskazał losy oraz znaczenie postaci Mycielskiego, nakreślił też szeroki krąg jego relacji i kontaktów w świecie polskiej i europejskiej kultury ubiegłego wieku. Dla osób nie zaznajomionych z działalnością kompozytora jest to dobre wprowadzenie w tematykę dotyczącą życia i twórczości Mycielskiego, jak również jego pozycji w polskiej kulturze.

Archiwum Zygmunta Mycielskiego obejmuje olbrzymi materiał. Opracowanie tak rozległej spuścizny budzi uznanie dla dokonanej przez Michała Klubińskiego pracy. Przy takiej obszerności materiału nie sposób jednak uniknąć drobnych błędów, które ujawniają się podczas szczegółowych badań. Z tych wyłapanych podczas dokładnych oględzin wybranych materiałów – z którymi miałam do czynienia przede wszystkim podczas własnej pracy nad monografią życia

ski, *Kamerton* 31 (2020) nr 62, s. 37–47; „Listy Zygmunta Mycielskiego do Nadii Boulanger ze zbiorów Bibliothèque nationale de France w Paryżu”, wybór i opr. Michał Klubiński, *Ruch Muzyczny* 62 (2018) nr 8/9, s. 141–146.

i twórczości kompozytora¹¹ – podaję kilka przykładów. Pod sygn. 14340 zebrane zostały „Drobne formy prozatorskie, wiersze, krotochwile” – tymczasem zapis określony przez opracowującego jako krotochwila prawdopodobnie autorstwa Mycielskiego to w rzeczywistości ludowe teksty przyspiewek weselnych z regionu rzeszowskiego. Z kolei pod sygn. 14362, gdzie znajdują się *Materiały do antologii „Józef Piłsudski w świetle własnych wypowiedzi”*, autor opracowania nie uwzględnił, że jeden z tych materiałów to nie materiał własny do przygotowywanej przez Mycielskiego antologii, ale rękopis jego opinii o wydanej w 1985 r. przez Państwowy Instytut Wydawniczy w Warszawie książce Jana Borkowskiego *Piłsudski o państwie i armii* (recenzja ta nie została, o ile mi wiadomo, nigdzie opublikowana). Najprawdopodobniej wydanie książki Borkowskiego zaważyło na rezygnacji z planów opublikowania przez Mycielskiego (pod pseudonimem Zyndram Wiśniowski) jego wyboru wypowiedzi Piłsudskiego w Instytucie Literackim Jerzego Giedroycia w Paryżu¹², dlatego sprawa właściwej identyfikacji tego dokumentu wydaje się istotna.

Autor błędnie też datował rękopis baletu Mycielskiego *Narcyz* na 1942 r. (sygn. 14251), bowiem data ta – widniejąca rze-

11 Beata Bolesławska-Lewandowska, *Zygmunt Mycielski. Między muzyką a polityką*, Kraków 2024 (w druku).

12 Książka, która miała być wielostronnym portretem Józefa Piłsudskiego zbudowanym przez Zygmunta Mycielskiego z wybranych wypowiedzi Marszałka zaplanowana została przez Jerzego Giedroycia do publikacji w Instytucie Literackim w Paryżu w 1985 roku. Ostatecznie do publikacji nie doszło, powód rezygnacji nie jest jasny, tym niemniej wydanie dwutomowej pracy Jana Borkowskiego w oficjalnym krajowym wydawnictwie mogło przyczynić się do tej decyzji. W Archiwum Kultury Paryskiej pod sygn. DMatPow 252 zachowana jest kopia wstępu autora oraz planowany spis rzeczy antologii, pełniejsza dokumentacja planowanej publikacji znajduje się w Archiwum Zygmunta Mycielskiego, sygn. 14362.

czywiście na zachowanej w archiwum kopii partytury – nie mogła zostać nadana przez przebywającego w tym czasie w niemieckiej niewoli kompozytora, ale najpewniej skreślona została ręką kopisty (podpisanego zresztą odręcznie jako Roman¹³). Szczegółowe badania rękopisów *Tria fortepianowego* ujawniły także, że właściwa data ukończenia utworu to rok 1933, a nie 1934. Dodatkowo, w uwagach na temat *Petite pièce pour piano* (sygn. 14126) autor podaje informację, że jest to część niezachowanej *Sonatiny* na fortepian, podczas gdy analiza zeszytu *Szkice kompozycyjne 1927* ujawnia, że jest to środkowe ogniwo zapisanego w tym tomie *Tryptyku* na fortepian (sygn. 14313)¹⁴. Nieścisło-

ści te udało się odkryć podczas szczegółowych badań źródłowych i porównawczych, dlatego też ich znaczenie w tym miejscu nie ma na celu krytyki opracowania dokonanego przez Michała Klubińskiego, a raczej tylko wskazanie, że przy tak obszernej spuściźnie nie zawsze zdarzają się drobne błędy, które mogą zostać skorygowane dopiero dzięki bardziej szczegółowym pracom badawczym. Nie umniejsza to w żadnym stopniu wartości pieczołowicie przygotowanego katalogu Archiwum Zygmunta Mycielskiego.

Reasumując, chciałabym podkreślić wysoki poziom merytoryczny obu części katalogu Archiwum Zygmunta Mycielskiego. Dzięki wnikliwemu opracowaniu Michała Klubińskiego obecni i przyszli badacze życia i twórczości Mycielskiego zyskali znakomite, rzetelne i wiarygodne narzędzie do pracy. Należy tu docenić ponadto staranność szaty edytorskiej katalogu, przygotowanej przez wydawnictwo Biblioteki Narodowej, a także podkreślić, że oba tomy są dostępne online w zasobach Polony, co w znaczącym stopniu ułatwia korzystanie z nich. Wszystkie pozycje katalogowe są także wprowadzone do głównego katalogu Biblioteki Narodowej, dzięki czemu zawartość Archiwum Zygmunta Mycielskiego można również przeglądać z poziomu wyszukiwarki na stronie internetowej Biblioteki. Wszystko to ułatwia zapoznanie się z ogromną i wielostronną spuścizną Zygmunta Mycielskiego. Można mieć nadzieję, że dorobek ten będzie w coraz większym stopniu uwzględniany w badaniach naukowców z różnych dziedzin – muzykologów i teoretyków muzyki, ale także literaturoznawców i badaczy historii oraz kultury dwudziestowiecznej Polski.

Beata Bolesławska-Lewandowska
Instytut Sztuki, Polska Akademia Nauk
ORCID 0000-0002-4158-8109

<https://mycielski.polmic.pl/tworczosc-kompozytorska/spis-utworow/tryptyk-na-fortepian-1931-1932->, dostęp 10 X 2023.

13 W opisie katalogowym (sygn. 14251, s. 179) czytamy: „Pod notą miejsce powstania utworu i datowanie: Kraków, 7.V.1942.Roman^o – co jest oczywistym błędem. Kompozycja pisana była we Francji w l. 1935–36. W czasie wojny Mycielskiego nie było w Polsce, po udziale w kampanii wrześniowej znalazł się na Węgrzech, skąd przedostał się do oddziałów armii polskiej we Francji. Po udziale w walkach na linii Maginota, od czerwca 1940 do maja 1945 r. przebywał w niemieckiej niewoli. Można zakładać, że partyturę jego baletu dała w 1942 r. do przepisania mieszkająca w Krakowie matka kompozytora. Trudno zidentyfikować nazwisko kopisty, który zapewne ze względów bezpieczeństwa w tym okupacyjnym okresie zapisał na kopii wyłącznie swoje imię.

14 Wykazała to Barbara Mielcarek-Krzyżanowska, która szczegółowo przeanalizowała zanotowane w *Szkicach kompozycyjnych 1927* utwory kompozytora w wystąpieniu zatytułowanym *Fortepianowe juvenilia Zygmunta Mycielskiego ze zbioru Szkice kompozycyjne 1927*, wygłoszonym podczas konferencji „Muzyka fortepianowa” w Akademii Muzycznej w Gdańsku, 5 V 2022 roku. Klubiński w swych uwagach do *Petite pièce pour piano* (s. 103–104) zaznacza co prawda obecność tej miniatury w szkicowniku nutowym Mycielskiego, ale istnienie tryptyku traktuje w kategorii ewentualnie planowanej kompozycji. Mielcarek-Krzyżanowska natomiast wykazuje ten utwór jako ukończoną pozycję, zob. przygotowany przez badaczkę wykaz twórczości oraz omówienie utworu na portalu internetowym Zygmunta Mycielskiego: